KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Grudnia. — Rok 1850. Środa. № 334. Jutro, ŚŚ Nemezjusza M. i Faustyny Wd:.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Śtej Anny II kl:, Barona *von Stenglin*, Marszałka Dworu J. K. W. Wielkiej Xiężnej Wdowy *Meklenburgsko-Schweryńskiej;* Majora *van Löben Sels*, Adjutanta J. K. W. Xięcia Fryderyka *Niderlandzkiego;* Majora Hr: *v. Beüst*, Adjutanta J. K. W. Wielkiego Xięcia dziedzicznego *Sasko-Wejmarskiego;* a Kawalerem tegoż Orderu III kl:, Hr: *Groeben*, Porucznika wojsk *Pruskich*.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Śtej Anny III kl:, Urzędnika 8 kl: *Andrjewskiego*, Pomocnika Sekretarza Kancelarji Główno-dowodzącego armją czynną; Assesora Kolegjalnego *Płachotnikowa*, Naczelnika Stołu w Głównem Dezurstwie armji czynnej; z tegoż Dezurstwa Radzców honorowych, *Sarnowskiego* Naczelnika Stołu; i *Żurawlewa*, Pomocnika Naczelnika Stołu; i Radcę honorowego *Terentiewa* Zejchwartera komendy Inżenierów w *Nowogeorgiewsku*.

Najjaśniejszy PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył wygnańcowi Polskiemu, Wincentemu *Ujazdowskiemu*, znajdującemu się w *Blidah* w Afryce, powrócić do Królestwa Polskiego, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego, i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Józefa *Bagieńskiego*, Kanonika Kollegjaty Pułtuskiej, Prałatem Archidyakonem tejże Kollegjaty, z prawem zasiadania w Kapitule Katedralnej Płockiej; a Xiędza Jakóba *Miszewskiego*, Plebana w Janowcu, Kanonikiem Kollegjaty Pułtuskiej fundi Rożan, z pozostawieniem go przy posiadaniu Probostwa w Janowcu.

Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Kancelarji Przybocznej Namiestnika, mianowany: Szlachcic Jan *Daniłowski*, nadetatowym Urzędnikiem do pisma.— Mianowany: Kassjer Kassy miejskiej m. Sompolna, i p. o. Kontrolera Skarbowego tamże Karol *Olszewski*, Murgrabią pałacu Rządowego w Warszawie Namiestnikowskim zwanego. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: Członkowie honorowi Urzędu Lekarskiego Gub: Warszaws:, Lekarz Naczelny Szpitala Śgo Łazarza w Warszawie, Doktor Med: Hen: *Podowski*, i Doktor Med: Adam *Helbich*, p. o. Członków Honorowych Rady Lekarskiej Królestwa Polskiego. — W Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Podpisarz Sądu Appel: Królestwa, Magister Prawa Antoni *Zgórski*, p. o. Sędziego Sądu Krymin: Guber: Warszawskiej.— Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., mianowani: Rachmistrz propinacyjny w Biurze Naczelnika Ptu Sejneńskiego Mich: *Korpaczewski*, p. o. Sekretarza Biura Naczelnika Ptu Łomżyńs:; Pomocnik Kassjera Kassy dochodu biletowego od obcych starozakon: w m. Warszawie, Kazim: *Staniszewski*, p. o. Kontrolera żywienia aresztantów policyjnych w areszcie policyjnym Warszawskim; Sekretarz przy Kommissarzu Admini: cyr: 9 i 10 m. Warszawy, Stan: *Szadurski*, p. o. Podrachmistrza w Wydziale Kassowym Magistratu m. Warszawy; Podrachmistrz w Wydziale Kassowym Magistratu m. Warszawy, Maciej *Kwiatkowski*, p. o. Sekretarza przy Kommissarzu Administracyjnym cyr: 9 i 10 m. Warszawy.— Przeniesieni dla dobra służby: Burmistrz m. Działoszyna w Gub: Warszaws: Józ: *Majewski*, na p. o. Burmistrza m. Bełchatowa w tejże Guber:, i Burmistrz m. Bełchatowa, Anastazy *Wysocki*, na p. o. Burmistrza m. Działoszyna.

JW. *von Grabow* Jenerał Porucznik Wojsk Pruskich, i Adjutant Jego Hr. *Luisi*, wyjechali do *Petersburga*.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Apolonji z Laskowskich *Majewskiej*, b. Obywatelki majętności ziemskiej; oraz za duszę Jej Małżonka Wojciecha *Majewskiego*, b. Marszałka Gostyńskiego, odbędzie się w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godz: 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; o czem stroskana Córka wraz z Wnukami, uwiadamiając Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprasza, aby raczyli wspólnie wznieść modły o spokój ich duszy.

Adolph *Boenisch*, Majster Rękawiczniczy, wczoraj rozstał się z tym światem, w 31szym roku życia. Stroskana Matka wraz z Rodziną, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok Jego, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy ulicy Mylnej, na smętarz Ewangielicki odbyć się mające.

Szlachetny to zwyczaj uczcić pamięć zgasłego wspomnieniem pośmiertnem, a każdy prawie człowiek publiczny, czy w cichem domowem ustroniu żyjący, ma swe kółko życzliwych, którzy stratę jego opłakują; każdy niemal znajdzie rękę przychylną, która poda odlegle mieszkającym znajomym, smutną wiadomość o bolesnej stracie jaka ich spotkała. W dniu jutrzejszym przypada rocznica zgonu cnotliwej Dziewicy, chluby i nadziei Rodziny i Przyjaciół ś. p. Ludwiki *Krzywoszewskiej*, która zbyt wcześnie z jej łona wydartą została. Już w dniu 7 Stycznia r. b. w Nrze 6 *Kurjera Warszawskiego*, skromny artykuł cyfrą *H.* podpisany, a ręką zdaje się równie skromnej jej przyjaciółki skreślony, objaśnił, czem jest ta strata dla Rodziców, Rodzeństwa, Przyjaciół, a mianowicie Włościan majętności Rodzi-

ców, gdzie wzrosła we wszystkie cnoty, jakie tylko każdą Dziewicę zdobić winny; łzy przez nich wylane, najpiękniejszym dla niej pomnikiem i pochwałą życia. Dzięki więc składając autorce, załączam rsr. 9, celem przyłączenia małego datku tego do funduszów dla sierot pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających, z prośbą, by te sieroty na Mszy za duszę Ludwiki *Krzywoszewskiej*, w ich Kościołku, (jeżeli to podobna przez Duchownego ich Opiekuna), odprawić się mającej w dniu 19 b. m., jako w rocznicę jej zgonu, do NAJWYŻSZEGO, westchnienia i modły swe zaniosły. *Znajomy*. — (Kwota rs. 9, dołączoną została do ofiar zbieranych w Redakcji *Kurjera* na korzyść sierot pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających; a Msza za duszę ś. p. *Ludwiki*, jutro w Kościołku Towarzystwa o godzinie 10ej z rana, odprawioną zostanie).

Na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele *po-Paulińskim*, złożono w Redakcji *Kurjera*, od F. rs. 1. — Złożono w tejże Redakcji dla pogorzelców miasta *Ujazd* rs. 87 kop. 10, zebrane w prywatnym domu przy ulicy Królewskiej, z loterji fantowej; oraz od J. B. dla pogorzelców miasta *Ujazd* k. 45, i tyleż dla pogorzelców miasta *Preny*.

Jutro *pełnia* o godz: 6 m. 27 rano, a z nią zmiana powietrza. Już też i barometr, znowu dał krok znaczny w górę, co nas uwolni od wichrów i deszczu, w które obfitował dzień onegdajszy. Tego dnia wicher na kilku possesjach *Warszawskich* pozrywał blachę z dachów; w innych obalił sztachety i parkany, oraz połamał drzewa. Z nadchodzącą *pełnią* ma pojawić się mróz suchy i zabłysnąć pogoda. Wróżba ta przypadłaby jakoś na Święta, czego mocno pragniemy.

W miarę zbliżania się *gwiazdki*, coraz liczniej pojawiają się roznoszone po domach *opłatki*, któremi niezadługo łamać się będziemy w pośród rodzinnego koła. Opłatki te mają rozliczne swoje przywileje, a roznoszenie ich po wsiach lub małych miasteczkach, jeszcze pożądańszem bywa, jak u nas, mianowicie też przez młode dziewice. Tam zwykle roznosi je jaki poważny sługa Kościoła, najczęściej zaś organista. Zwykle zaś za wejściem do izby, proszony bywa siadać, a gdy odejdzie, wszystkie wówczas obecne temu młode Panny, ubiegają się aby najpierwej zająć to miejsce z którego powstał, co ma wróżyć wyjście przed innemi, za mąż. Tak więc z okazji opłatków, pozostaje nam do życzenia: jednym, aby doczekali tej szczęśliwej chwili wzajemnego łamania się niemi; drugim zaś, które najpierwsze *dosiadły* owego opróżnionego przez organistę miejsca, aby to samo w nadchodzącym karnawale, uczyniły z mężami.

(A. n.) Nikt nie zaprzeczy, że niektóre magazyny nasze *Warszawskie*, śmiało mogą rywalizować z zagranicznemi w podobnym rodzaju urządzeniami, bo gust właścicieli w doborze przedmiotów, dla Publiczności koniecznie potrzebnych, uprzedza nieraz same żądania kupujących. Z tąd, gdy tyle głoszą pochwał dla różnych zakładów *Warszawskich*, to nie możemy bez popełnienia niesprawiedliwości odmówić należnej słusznie i pod każdym względem pochwały, nowo otworzonemu składowi materjałów pismiennych, rysunkowych i malarskich, H. *Hirszel et Comp:*, przy ulicy *Miodowej*, w domu W. *Kochanowskiego* pomieszczonemu. Pominąwszy ozdobne urządzenie zewnętrznej wystawy, która w zupełności odpowiada zasobowi wewnątrz nagromadzonemu, z prawdziwą przyjemnością poczytujemy za obowiązek donieść wszystkim, kogo to obchodzić może, iż skład ten obfitujący we wszelkie gatunki papierów i t. p., dobrany jest łącznie z całym komfortem *francuzkiej* i *angielskiej* wykwintności, i na niczem tam nie zbywa, co dla piszącego, malującego lub rysującego, jest konieczne. Dla piszących: papier, pióra, atrament, koperty, lak; dla malujących: znów papier, pędzle, farby suche, wodne i olejne już przyrządzone, podług nowego wynalazku w cynfolji upakowane, dalej stalugi, stołki składane i t. d.; dla rysujących, mierników, i budowniczych: jeszcze papier, ołówki, rejscejgi, cyrkle, farby, tusze prawdziwe chińskie i t. p., słowem, mnóstwo drobiazgów niezbędnie w życiu praktycznem potrzebnych, a ze starannością przez właściciela z powołania artysty dobieranych, dostateczną są rękojmią dla amatorów wewnętrznej ich wartości. Ale oprócz rzeczy znanych, i oprócz wielu jeszcze innych bagatelek mogących służyć do ozdoby buduarków damskich, gdy miłą komu sprawić chcemy niespodziankę, choćby nawet i grzecznej dziatwie przy nadchodzącej kolędzie, z zadziwieniem oglądaliśmy tam nowy wynalazek, wprawdzie bardzo prosty, lecz niemniej użyteczny. Jest to mechanizm, urządzony do kreślenia zupełnie foremnej *elipsy*, wedle żądanych rozmiarów. Trudno wreszcie wyliczyć wszystko, a ponieważ cena nader umiarkowana, o czem każdy bliżej przekonać się może; sądzimy, że prawdziwą oddamy przysługę czytelnikom, oznajmiając im o zaletach tego nowego zakładu. — *S. A. H.*, Obyw: z Kaliskiego.

Ponieważ dotąd nikt nie zgłosił się po odbiór *worka z mąką*, znalezionego w dniu 10 Paźdz: r. b., (Nr 269 Kurjera); przeto znalazca w domu N° 1253 na *Nowym-Swiecie* zamieszkały, wzywa poszkodowanego o zgłoszenie się z udowodnieniem, po odbiór swojej własności w dniach pięciu; w razie bowiem przeciwnym, *mąka* ta, przesłaną zostanie Towarzystwu Warszawskiemu Dobroczynności na *Swięta*, gdyż może popsuć się.

(A. n.) Jak wszystkie wynalazki i pomysły odznaczające wiek obecny, wywołują z ust naszych szczere wyznanie zasłużonej pochwały ich twórcom, tak z tych różnorodnych, te które wpływają na chronienie zdrowia i ciała ludzkiego, winny szczególniej uwagę naszą zwracać, a wszystkie do ich wspierania i udoskonalenia zachęcać. Temi słowy pragnę polecić Czytelnikom

Kurjera, nowo-pomyślaną fabrykę *waty wełnianej*, w *Warszawie* przy ulicy *Leszno* na *Działyńskiem* pod Nr 661/2 otwartą, którą przed miesiącem, wypadłszy z wiejskiej zagrody, zwiedzałem. Każdy znajdzie w niej dla siebie pięknie wyrobioną *watę* z wełny, a z niej wykończone kołdry, zalecające się nadzwyczajną pod każdym względem wygodą, niewciągające w siebie żadnych potów jak bawełna, i dające się prać doskonale, a tem samem będące zbawiennym dla osób słabowitych użytkiem.— *R*.... Oby: z Płockiego.

W szeregu Kalendarzy, co się już pojawiły, przypominamy także i o dobrym współwędrowcu naszym, co w tej ziemskiej pielgrzymce od wielu lat nam przodkuje, to jest, o *Kalendarzu astronomiczno-gospodarskim*, wydawanym przez P. *Jaworskiego*. Zaleca się on jak i dawniej, wewnętrznemi i zewnętrznemi przymiotami. Wierny swojemu powołaniu, oprócz innych stosownych do pism tego rodzaju wielu pożytecznych wiadomości, zamkniętych powieścią znakomitego pisarza, zachował on dążność właściwą do poznania królestwa roślinnego zwróconą; jak się to daje odgadywać z kilku tej treści artykułów nauczających i ciekawych, któreśmy w nowo-wyszłym znaleźli. Czternaście lat istnienia tego Kalendarza, już jest dostatecznym dowodem, że wydawca posłannictwo jego poznał; oraz rękojmią, iż jemu zadość uczynić usiłuje.

Apteka J. C. K. MOŚCI, dawniej *Celińskiego*, przy ulicy Krako:-Przedmieście, wprost Kościoła XX. *Bernardynów*, ma honor zawiadomić WW. Panów Doktorów i Szanowną Publiczność, iż odebrała z *Paryża* następujące przedmioty: Tissu électro-magnétique contre les douleurs de rhumatisme; Dragées de cubebine au copahu; Sirop de digitale de La Belonye; Kousso contre le ver solitaire; Papier Fayard et Blayn; Papier épispatique D'Albespeyres; Eau de fleurs d'oranger triple; Eau fleur de rose triple; Rob Boyveau-Laffecteur du Dr Giraudeau de St. Gervais; Essence de salsepareille de Colbert; Pâte de jujubes; Racahout des Arabes; Cigarettes contre l'asthme; Sirop de dentition du Dr Delabarre; Eau de Lob (od wynalazcy P. Leopolda Lob), do przywracania i wzrostu włosów na głowie; Pastilles de lactate de fer; Bonbons au lait d'anesse; Enveloppes médicamenteuses, ou capsules en lichen, i tym podobne.

(A. n.) Ktoby będąc w potrzebie zaopatrzenia się w ciepłe ubranie, życzył sobie mieć *Kuśnierza*, nie słynącego zamożnością pieniężną, ale znanego całemu Zgromadzeniu PP. Kuśnierzy w *Warszawie*, z zamożności w szczególną *poczciwość i pracę*, który w swym zawodzie przez lat kilkanaście kształcił się w różnych stolicach za granicą, przytem ile gorliwy o dokładność powierzonej sobie roboty, tyle zarazem jest umiarkowany w żądaniu wynagrodzenia, niech się zgłosi pod Nr 56 w rynku Starego-Miasta, jako do tymczasowego zamieszkania P. Pawła *Rojewskiego*, Majstra kunsztu Kuśnierskiego, a nie zawiedzie się na niniejszej rekomendacji, dopełnianej w imieniu prawdy i czci winnej szanownej zasłudze; jak niemniej dla samego pożytku ogólnego.— *A*. i *J. W*., Obyw: z Podlaskiego.

Wspomnieliśmy już o elegancji klejnotów teraz w modzie będących. Między innemi Damy znowu zaczynają nosić bogate łańcuchy złote, przypinane do przepaski haczykami, przyozdobionemi cyfrą, herbem lub koroną, na złocie, jaspisie, albo kamieniu *lapis lazuli* osadzoną. W liczbie mnogich dewizek, medaljony złote albo emaljowane na których osadzoną jest cyfra z brylantów, pierwszeństwo mają. Medaljon taki odpina się, i noszonym być może na szyi na cienkim sznureczku złotym. Tym sposobem noszone są także *serduszka drogie*.... bo brylantami i klejnotami wysadzane. U bransoletek zawieszane są także medaljony. Używane teraz bransoletki złote z emalji *popielatej* z brzegiem *czarnym*, są wskrzeszeniem mód z czasów *Ludwika XV*.

Redakcja *Kurjera* ma honor upraszać Autorkę artykułu, a raczej listu z podpisem E. G., aby dla osiągnięcia skutku, żądanego w tymże liście, od czego Redakcja nie uchyla się, raczyła nadesłać imie swoje i nazwisko, gdyż z wszelkich bezimiennych artykułów, Redakcja nie może uczynić żadnego użytku.

Rzadko zaiste tak wielkiego razem zjazdu znakomitych artystów w *Warszawie*, jak w obecnej chwili; dla tego też szczegół ten jako osobliwy, winniśmy w naszej kronice zamieścić. Z wiolonczelistów, mamy PP. Wawrzyńca *Kellermana* i Franciszka *Schmidta;* z skrzypków: PP. Henryka *Wieniawskiego* i Apolinarego *Kątskiego;* z fortepjanistów: Józefa *Wieniawskiego*, Ignacego *Krzyżanowskiego* i Juljana *Schulhoffa;* przytem jeszcze znakomitego gitarzystę P. Stanisława *Szczepanowskiego*. Z liczby tego grona, samych współziomków naszych z ustaloną sławą *Europejską*, mamy *aż pięciu*.

Donoszą z *Bruxelli*, że szkoła lekarska zbogaciła się w ostatnich czasach ważnem nowem odkryciem. P. *van Hoesebruck*, wynalazł nowy systemat leczenia, który nazwał systematem *stopniowego ochładzania* (refrigération graduelle), i którego wypadki w traktowaniu chorób zapalnych, mają być zadziwiające.

Sledź, to także rodzaj *barometru*, wróżącego nam *post!* To też od rozpoczęcia *Adwentu*, ciągle liczne nadchodzą transporta tych *holenderskich* przekąsek, w jakie składy tutejsze, oględnych na wszystko PP. Kupców *Warszawskich*, nie przestają się zaopatrywać.

Bawiący w *Warszawie* Fortepjanista P. Juljan *Schulhoff*, da się słyszeć wkrótce w Teatrze Wielkim. Na przedstawieniu tem wykona: Kaprys na tema narodowe *Czeskie*, Barkarollę, Śpiew bankietowy, Tryle, Nokturne i Galop di bravoura; wszystkie dzieła własnej kompozycji.

Kurs wczorajszy: Za imperjały żądają rs. 5 k. $17^1/_2$. Za dukaty holenderskie ważne nowe żądają rs. 3. Listy

zasta: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 96; wartość kuponu k. 29¹/₆.

Jutro pierwszy dzień wyborów na Członków do Komitetu *Resursy Kupieckiej* na r. 1851.

Od dnia jutrzejszego pierwsze wydawanie obiadów pół-rublowych u P. Jana *Norberta*, przy ulicy *Miodowej*, które codziennie trwać będzie od godz: 12ej w południe, do godziny 3¹/₂ z południa.

Wczoraj w Teatrze Wielkim na przedstawieniu Opery *Napoj miłosny*, Publiczność zapełniająca wszystkie miejsca, sprawiedliwemi oklaskami, wynagradzała śpiew Panny *Hollossy*, przedstawiającej rolę *Adiny*, równie jak naszych ulubionych Artystów Pana *Dobrskiego*, *Żołkowskiego* i *Troszla*; a po ukończeniu zaszczyciła przywołaniem Pannę *Hollossy* 7-kroć, Pana *Żołkowskiego* 6-kroć, Pana *Dobrskiego* 4-kroć, oraz Pana *Troszla* 3-kroć.

Wiadomości z *Anglji* nie lepsze od przeszło-tygodniowych, nawet nie rokują nadziei polepszenia się cen. Niskie ceny mąki *francuzkiej*, która w znacznej ilości do *Anglji* przybywa, znakomity wpływ wywiera na osłabienie transakcji zbożowych.— Z *francuzkich*, *belgijskich* i *holenderskich* targów, wiadomości również brzmią słabo, a ceny bardziej się miały ku zniżeniu, jak ku podwyższeniu.— Targ *Gdański* zeszło-tygodniowy był bez życia, co z resztą w tak opóźnionej porze bywa zwykłem. Chętnych do kupna było mało; w ogóle sprzedano tylko 76 łasztów *pszenicy* z wody. Za korzec *pszenicy* wagi 121 do 129 f. h. płacono guldenów 300 do 375, czyli za korzec rs. 3 k. 38 do rs. 4 k. 19. *Żyto* znowu staniało i sprzedano 4 łaszty wagi 127 f. h. po 216 guldenów łaszt, czyli za korzec po rs. 2 k. 40.— *Gdańsk* 14 Grudnia 1850 r. *Makowski*, *Kendzior et Comp:*.

Z Petersburga. — N. PAN, udzielić raczył Order Śtej ANNY 2 kl: z KORONĄ CESARSKĄ, i bez korony, oraz 3ej kl: z kokardą i 4ej kl:, kilkunastu Jenerałom i Oficerom różnych stopni wojka *duńskiego*, za odznaczenie się w bitwie pod *Idstaedt*. — N. PAN, zatwierdził postanowienie Rady Państwa, względem przyjmowania na zastaw przez Bank handlowy i jego kantory, biletów pożyczki 4¹/₂ procentowej, po 75% za wartość nominalną biletu, obliczając 1 funt szter: po 6 rs.— Szambelan *Viollier*, pierwszy Sekretarz legacji *Rossyjskiej* w *Monachjum*, rozstał się z tym światem.— Kapitan Lejtnant marynarki *Ciszewski*, dowódzca fregaty wojennej *Amfitryta*, mianowany został dowódzcą fregaty *Ceres*.

Z Rygi.— *Dźwina* stanęła zupełnie ¹⁰/₂₂ z. m.

ANGLJA. — W d. 10 Królowa w *Windsor* przyjmowała deputacje rady miejskiej grodu *Londyńskiego*, uniwersytetów *Oxford* i *Cambridge*, które składały adresa w kwestji Bulli hierarchji. Cały *Windsor* był w ruchu, by widzieć Aldermanów, Szeryfów, Profesorów, Rektorów, Uczniów i t. d. w urzędowych strojach pieszo, konno lub w powozach przybywających. Dwór cały wystąpił w wielkiej gali; Ministrowie stali obok tronu w wielkich kostiumach, Królowa miała zaś tylko prostą żałobną suknię. Xiążę *Albert* w todze jako Kanclerz uniwersytetu *Cambridge*, wręczył swej koronowanej Małżonce adres. Po audjencji deputacje przyjęto śniadaniem w galerji *Waterloo*. Mieszkańcy miasta z powodu mgły i nie jasnego dnia, wiele stracili; nie można bowiem było dobrze widzieć tego ciekawego pochodu w odwiecznych strojach.— Lord *Russel* konferował w d. 10 b. m. długo z Posłem Cesarsko-Rossyjskim P. *Brunnow*; następnie zwołano radę Ministrów. — Z *Brazylji* donoszą, że handel niewolnikami bardzo powiększą się na brzegach *Afryki*. *Angielskie* okręty mnóstwo statków niewolniczych zabrały, to dowodzi jak wiele ich krążyć musi, bo ci ludzie umieją przemykać się niepostrzeżeni. Na jednym z zabranych takich okrętów, znaleziono 74 dzieci murzynów; z tych najstarsze lat 8. Gdy te nieszczęśliwe stworzenia wyprowadzono na pokład, nie mogły się na nogach utrzymać, bo przez całą podróż siedziały w miejscu pod pomostem nie wyższem na 2¹/₂ stopy w ciasnocie najstraszliwszej i ciemnocie.

AUSTRJA. *Wiedeń 13go Grudnia.*— Trzydzieści bataljonów i 10 baterji, otrzymało rozkaz opuszczenia *Czech*.—Wszystkie wysyłki wojsk wstrzymano.— Nakazane rozbrojenie, bardzo zadowoliło ludność. — Koleje żelazne przyjmują znowu zwykłe przesyłki towarów.— Hr: *Chambord* odjechał do *Wenecji*; niedawno przyjmował wysłańca od swych stronników z *Francji*. — Klimat nie służy tu Hr: *Radeckiemu*, i zmusza do powrotu na południe. — Rada stanu zaraz po zebraniu się, zda sprawę o statutach dla *Węgier* i *Włoch*.— W *Medyolanie* odbywa się koncyljum Biskupów *Lombardzkich*.— Dzienniki zajmują się ciągle finansami *Austrji*.— Wszystkich uwaga teraz zwróconą jest na kursa papierów.— Cesarz wydał odezwę do armji, w której dziękuje za jej duch dobry.— Spodziewają się, że zaprojektowana pożyczka *Lombardzka* przyjdzie do skutku bez środków przymusowych, któreby wielu przykrości stały się powodem.— Minister spraw wewnętrznych mianował Kawalera *Krajewskiego*, Radcę Ministerjalnego i Dyrektora finansów krajowych; Karola *Mosch*, Radcę Gubernjalnego; Kazimierza Hr: *Stadnickiego*, b. Deputata Stanowego; Alexandra *Klosson* i Kawalera *Vukassovich*, Członkami Kommissji do zaprowadzenia w krajach koronnych *Galicji* i *Bukowinie*, organizacji politycznej. Kommissja ta rozpoczęła już czynności, pod przewodnictwem Namiestnika, Hr: Agenora *Gołuchowskiego*.

FRANCJA. *Paryż 12go Grudnia.* — Prezydent stara się zbliżyć do Pana O. *Barrot*; z Jenerałem *Changarnier* jest teraz w zgodzie, ale tej za zupełną uważać nie można.— *Monitor* ogłosił długą listę nową mianowań w legji honorowej; tym razem nie zapomniano cywilnych, poprzednia liczy 24 Komandorów, 50 Oficerów,

393 Kawalerów.— Mnóstwo kompanji *Kalifornijskich* odpowiada za oszustwa; pokazało się z procesów, że wszystkie prospekta były kłamliwe.— Mowa Prezydenta w ratuszu zrobiła dobre wrażenie.— Z *Madrytu* donoszą, że gabinet dał zadowalające objaśnienia finansowe. — Wiadomo, że Sta BARBARA jest Patronką górników, marynarzy i rybaków. W d. 5 b. m. Admirałowie *Parseval Deschenes* i *Dubourdieu*, stojący z eskadrą w porcie *Brestu*, wysiedli na ląd, i otoczeni całym sztabem, oraz przeszło 1500 marynarzami, udali się do Kościoła dla wysłuchania Mszy Śtej. Po ukończeniu Nabożeństwa odbyła się parada, a wieczorem na każdym z okrętów były bale i kolacje.— W tych dniach umarł w *Paryżu*, Wiktor *Orsel*, znakomity artysta malarz, znany szczególniej z przyozdobienia Kaplicy BOGA-RODZICY, w Kościele N. MARJI *Loretańskiej* w *Paryżu*. Wnętrze tej Kaplicy jest cudnie malowane przez *Orsela;* artysta wyobraził w niem całą *Litanję* do N. MARJI, i z zadania swego, doskonale się wywiązał. (Myśl to nie nowa; w podobnym sposobie pomalowaną została w kraju tutejszym przez artystę malarza z *Lublina*, Kaplica N. MARJI Panny w Kościele klasztoru XX. *Dominikanów* w *Wysokiem-Kole*, o czem doniósł *Kurjer*). — Hrabina *de Falloux*, matka b. Ministra, umarła w tych dniach w *Bourg d'Iré*. Jej matka była podguwernantką dzieci Królewskich, a ona sama wychowaną została w *Wersalu*.

NIEMCY.— W *Baden* stan oblężenia przedłużono. — Wojska *pruskie* cofnęły się z *Hersfeld*, i zebrały się koło *Kassel;* większa ich część opuści *Hesję*.— Dowództwo przedniej straży armji *holsztyńskiej* oddano Panu H. *Gagern*, jako Podpułkownikowi. Rejencja wypuściła w obieg resztę pieniędzy papierowych, utworzonych dla prowadzenia wojny. Podatki i pożyczki przymusowe są tak wielkie w Xięztwach, że niektórzy właściciele ziemscy, w gotówce musieli zapłacić po 40,000 talarów, nieliczące rekwizycji w naturze.

PRUSY. — Na wolne konferencje w *Dreznie*, *Austrja* projektowała dzień 30 b.m., *Prussy* 25; zgodzono się na 23; zaproszenia już wyprawiono.— Nie tylko bataljony landweru drugiego powołania wracają do domów, ale z bataljonów 1go powołania, dają urlopy na 150 do 200. — *Austrja* zażądała od bundestagu zatwierdzenia punktacji *ołomunieckich;* pełnomocnicy odwołali się do swych rządów.

WŁOCHY. — W *Turynie* Minister przedstawił izbie traktaty zawarte z *Francją* o zabezpieczenie własności literackiej, i traktat handlu i żeglugi.— W *Rzymie* zajmują się stanem kwestji Katolików w *Anglji*.— W *Sardynji* zniosą niektóre ciężary gruntowe. — W *Toskanji* cisza; dzienniki nie przestają dowodzić potrzeby zwołania izb; kassy są puste, na potrzeby rządu zaciągają lichwiarskie pożyczki w *Liworno*.

ROZMAITOŚCI. — W Archiwum m. *Chartres*, znaleziono około sto listów oryginalnych, dawnych Królów *Francuzkich*, poczynając od *Franciszka Igo*, aż do *Ludwika XVIIIgo*.— W teatrze *Opery Włoskiej* w *Paryżu*, wydarzył się raz szczególny wypadek. W chwili, kiedy miano podnosić zasłonę, znajdował się w sali *jeden* tylko *słuchacz*. Był to dzień cudnej pogody, a cała publiczność *Paryzka* używała przechadzki na bulwarach. Po podniesieniu zasłony, komik *Carlier* zapytał widza, czy żąda koniecznie aby grano. Widz, był obywatelem z prowincji, przyjechał do stolicy tylko na 24 godzin, dla widzenia tego słynnego artysty, domagał się więc reprezentacji. Zaczęto. Wkrótce na zewnątrz, niebo pokryło się chmurami, deszcz lunął, błyskawice i pioruny biły, a w kilka minut, Publiczność z bulwarów, zaczęła szukać schronienia w teatrze. Jakoż, sala napełniła się zupełnie, a dochód kassy wyniosł tyle, ile po najświetniejszem przedstawieniu spodziewać się tylko było można. Przy końcu sztuki, *Carlier* wynurzył serdeczną wdzięczność owemu początkowemu widzowi, który szczęśliwej ręki uporem, tak dobrze Publiczności spacerującej i kassie teatralnej, przysłużył się. Bez niego bowiem, nie byłoby przedstawienia, a bez przedstawienia, Publiczność nie miałaby gdzie wieczoru przepędzić. — W *Inverness*, nowe małżeństwo powróciwszy z Kościoła po ślubie do domu, zastało w pokoju, gdzie było przygotowane śniadanie, dwóch kundlów, które przez czas ich nieobecności, spałaszowali wszystkie mięsiwa, etc. Państwu Młodym, było to jedno, ale kompanja mniej wesoło rozeszła się. — »Słuchaj *Janie*", zapytał Pan służącego, »czy nie był u mnie jaki młody człowiek, mający na sobie czarny tużurek od szyi *zapięty*?" »Był Panie", odrzekł służący, »ale to nie musi być ten sam, bo miał tużurek od szyi *do kolan*, a nie *za pięty*."

S Z A R A D A.

Pierwszego i *trzeciego* szukaj w zwierząt rzędzie,
Druga jest niezawodnie w naszym alfabecie,
Wszystka i zawsze była, i na zawsze będzie,
Piękną, lecz trudną zagadką na świecie.
(Zeszła Szarada *Synogarlica*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czarnowski Józ: Oby: z Wągry nr 584; X. Czyżewicz Józ: Pleban z Pułtuska nr 586; Kubecka Joanna Oby: z Krakowa nr 625; Karłowicz Jenе:-Lejt: z Pułtuska nr 2783; Lewy Gustaw Artysta z Petersburga nr 634; Ordęga Kar: Oby: z Żelechowa nr 570; Ostapowicz Patron Tryb: z Kalisza nr 584; Prędowski Henr: Oby: z Ojcowa.

Wyjechali: Drabikowski Jan Nacz: Pow: do Sandomierza; Komierowski Ant: Oby: do Slężan; Narolski Fabian Oby: do Gub: Podolskiej; Sand Józ: Kup: do Częstochowy.

czki z trykotów bawełnianych na sposób wiedeński, pojedyncze, lub też podwlekane; 4) Rękawiczki dla dzieci zimowe, rozmaitego rodzaju; 5) Rękawiczki skórkowe Gants castor zwane, do noszenia podczas lekkich mrozów, nader dogodne.— Niemniej zaopatrzonym jest Skład: *a*) we wszelkie inne gatunki Rękawiczek skórkowych, pomiędzy któremi kosmetykowane i z cienkiej skórki psiej, służące do wydelikatnienia rąk; *b*) w najnowsze ubrania na szyję dla Mężczyzn; *c*) w przedmioty dla Myśliwych; *d*) w wyroby z tasiem gummowych, i we wszelkie inne wyroby Rękawicznicze i t. p.; z czym się ma honor polecać Zakład Fabryczny H. Letronne przy ulicy Miodowej pod filarami istniejący.

Wdowa po Wojskowym b. W. Polskich, w d. 17 b. m. otrzymawszy w drodze łaski od JO. X. Namiestnika, Rubli sr: 20, w 2ch papierkach 10-rublowych, takowe przy odbiorze z Kassy w Zamku, lub też w przechodzie przez ulicę Senatorską i Wierzbową, zgubiła. Uprasza taż nieszczęśliwa Wdowa, uczciwego Znalazcę, aby takowe do Drukarni Kurjera złożył, za nagrodą jakiej żądać będzie.

MASSY do zaprawy podłóg, w różnych kolorach, z fabryki Roberta Hirschenfeld, jedynie tylko w samej fabryce, w domu PP. Kanoniczek Nr 464/5, dostanie po cenach dotąd praktykowanych, z tem nadmienieniem, iż takowa Massa jest znacznie ulepszoną, gdyż 1/4 części mniej jej potrzeba jak dotąd była używaną; biorącym nie mniej jak 10 funtów, stosowny rabat zapewnia się.



Garnitury pięknych świeżego fasonu MEBLI: palisandrowe, mahoniowe, jesionowe, Szafy do sukien, Stoliki do kart, Stoliczki do robót, Kozetki, Fotele, i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia, za bardzo mierną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1396.



Para KONI maści karej, rosłych, młodych, doskonale ujeżdżonych, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można w domu Kronenberga pod Nr 486 *b*, przy ulicy Miodowej, na 1m piętrze, u lokaja Adama.



Ktoby miał do sprzedania mały DOMEK z Ogrodem, i mieszczący w sobie jaki Handelek lub Szynk, w cenie od 4ch do 6,000 zł., z pozostawieniem nieco na gruncie własnych lub małoletnich pieniędzy, niech złoży swój adres w handlu Win i Korzeni, na ręce W. Szostkiewicza Kupca Nr 379, a to bez pośrednictwa faktorów.



Między Jabłonną a Warszawą, zgubiono DZIEŁA Dumasa, w języku francuzkim: Le Vicomte de Bargelonne, tomów 6, to jest: 6, 7, 8, 9, 10 i 11. Uprasza się Znalazcy, o oddanie do Drukarni Kurjera, za nagrodą Rubla sr: 1.

POKOIK Kawalerski, do najęcia każdego czasu;— oraz PIWNICE 4ry obszerne i suche, przy ulicy Królewskiej pod Nr 412 c, od strony Krak: Przedmieścia.

Przy ulicy Alea pod Nr 1726 c, jest **DOM** na prawej stronie, cały do najęcia, w którym Pokoi 5, Kuchnia, Piwnica i Góra, a to od Nowego Roku 1851, rocznie, pół-rocznie, lub też kwartalnie; może nawet być najęty zaraz. Bliższa wiadomość u Jana Lokaja tamże.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż w mieście *Włocławku*, otworzony został SKŁAD PŁÓTNA webowego i kopowego zagranicznego, w handlu pod firmą *B. Landau*, w domu dawniej Gradomskich przy ulicy Szerokiej, przeciwko gmachu Naczelnika Powiatu exystującym. — Skład ten poleca się stałą i umiarkowaną ceną. Za czystość lnu zaręcza się.

Przy ulicy Nalewki Nr 2239, w domu W. Ciesielskiego, jest do wynajęcia od Nowego Roku, na parterze od frontu, LOKAL z 5ciu lub 7miu Pokoi, z Kuchni angielskiej złożony, z należącą do tego Piwnicą, Drwalnią i przyległym Ogródkiem. Wiadomość w bramie po prawej stronie.



Jest do sprzedania TARANTAS czyli POWÓZKA Moskiewska. Wiadomość przy ulicy Piwnej na 2m piętrze od frontu pod Nr 43.

☞ Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, która mnie obecnością swoją zaszczycać raczyła, iż ZAKŁAD Ubiorów Męzkich, exystujący dotąd przy ul: Senators: Nro 496, przeniesiony został do domu W. Kochanowskiego pod Nr 484, gdzie zaopatrzony został na teraźniejszą porę w stosowne Ubiory, jako to: Paletoty na wacie i bez waty, Rajtroki, Fraki, Tużurki, Pantalony z kortu francuzkiego i krajowego; Kamizelki aksamitne, pikowe i kaszmirowe; oraz Szlafroki, które wyrabia podług najświeższej mody, po cenie najumiarkowańszej. — Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki, ręcząc za dobre wykończenie, i na czas umówiony.

Paweł *Jarczyński*.



Ktoby sobie życzył w przeciągu krótkiego czasu, nabyć prędkiego i kaligraficznego PISANIA, w języku niemieckim i francuzkim, podług nowego sposobu, za pomierną cenę, raczy się udać do L. Saksa, w domu Szolla przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1402; zastać można od godziny 2ej do 5ej wieczór, na 1m piętrze na lewo.

Para **KONI** Powozowych, rosłe i silne, za rs. 75; Para KONI Powozowych, młode, z dobrym kłusem, za rs. 60; **KROWA** duża i bardzo tłusta, za rs. 37 k. 50; JAŁOSZKA 10cio-miesięczna, za rs. 13 k. 50; są do sprzedania przy ulicy Żelaznej pod Nr 1146 naprzeciw Ogrodu P. Ulrich.



Rsr. 150, jest do wypożyczenia bez procentu, na czas nieograniczony, lub jaki oznaczyć się podoba stronom układającym; w zamian których: żądany jest do domu gdzie nie ma dzieci, PANTALJON nowy prawie, z celnych fabryk tutejszych, o 7u oktawach lub przeszło o 6½, mahoniowy lub palisandrowy. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej, w Cukierni dawniej Juwen.

Potrzebny jest LOKAJ porządny, z dobremi świadectwami, znający bardzo dobrze służbę, lubiący czystość; oraz DZIEWCZYNA umiejąca gotować i do wszystkiego zdatna, z dobremi świadectwami; ulica Mazowiecka, naprzeciw Kościoła Ewangielickiego Nr 1347.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania z wolnej ręki następujące PRZEDMIOTY: prawdziwy francuzki brązowy ZEGAR, z 2ma takowemi figurami, 15 dni po jednem nakręceniu idący, z kloszą na postumencie, mieszczącym w sobie Szkatułkę, 6 sztuk nowszych oper grającą;— dwu-centnarowa decymalna WAGA, z fabryki zagranicznej;— SKRZYNIA żelazna o 12 zamkach, małą Skrzynkę w sobie mieszcząca;— ŻYRANDOL o 12 świecznikach, oraz Meble i inne Sprzęty domowe. Wiadomość przy ulicy Nalewki Nro 2239, wprost ogrodu Krasińskich, w bramie na prawo.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w d. 11/23 i 15/27 Stycznia r. 1851, odbywać się będzie w ustanowionym przy Arsenale Komitecie licytacja, na dostawę MATERJAŁÓW, podług wykazu Nr 1, potrzebnych na rok 1851. Do licytacji przypuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z r. 1851, na prawo przystąpienia do takowej; oraz mający odpowiednią kaucję wyrównywającą 3ej części całkowitej summy zakontraktowanej t. j. Rsr. 137. Licytacja odbywać się będzie od godz: 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przypuszczonym nie będzie. Przejrzenie warunków, wzorów i bliższe objaśnienia, udzielane będą każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne, w Kancellarji Arsenału, od godz: 9 z rana do 2 po południu.— Zarządzający Arsenałem, Artyllerji Pułkownik, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 5/17 i 9/21 Stycznia 1851 r., odbywać się będzie w ustanowionym przy Arsenale Komitecie, licytacja na dostawę Materjałów, potrzebnych w roku 1851, dla Artylleryjskich Garnizonów: Nowogieorgiewsk., Alexandrowskiej Cytadelli i Zachodniego Okręgowego Arsenału, dla utrzymania w porządku Artyllerji, Broni i innych rzeczy. Do licytacji przypuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z roku 1851, na prawo przystąpienia do takowej, oraz mający odpowiednią kaucję, wyrównywającą 3ej części całkowitej summy zakontraktowanej t. j. Rsr. 376. Licytacja odbywać się będzie od godz: 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przypuszczonym nie będzie. Przejrzenie warunków, wzorów i bliższe objaśnienia, udzielane będą każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne, w Kancellarji Arsenału, od godziny 9ej z rana do 2 po południu. — Zarządzający Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunow* 1. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

W dalszym ciągu obwieszczeń, podpisany Rejent ogłasza, że **LICYTACJA** Powozów nowych i używanych, w należytym stanie będących, do spadku po Janie *Lier* należących, oraz pary KONI i Zaprzęgów, niezawodnie odbędzie się dnia 7/19 Grudnia r. b. o godz: 10tej z rana, i następnego dnia, w miejscu otwarcia spadku przy ulicy Królewskiej Nr 1068/9. — *Masłowski*, R.



Żądane są dwa KAPITAŁY, jeden 8 lub 9,000 rsr., na pałac, którego wartość jest 60,000 rsr.; drugi zaś Kapitał 5,300 rs., na 1szą hipotekę Domu, przy jednej z ulic pryncypalnych położony, którego wartość jest 18,000 rs.; są zaś do ulokowania Kapitały każdej chwili rs. 4,000, na Dobra ziems: w Gub: Warszaw: lub na Dom; Kapitały zaś 2,300 i 1,500 rs., na prawny procent, li tylko na Domy.— Dom przy jednej z ulic pryncypalnych położony, czyniący dochodu 3750 rs., jest do sprzedania każdego czasu pod korzystnemi warunkami.— Kolonja 2½ włóki rozległości, w gruntach dobrych, zabudowania dobre, od Warszawy 10 wiorst położona, jest do sprzedania każdej chwili, za szacunek 2000 rs. Wiadomość o szczegółach przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 22, na 1m piętrze.— J. *Chwalibóg*.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów, po niegdy Mateuszu Kosińskim pozostałych, tudzież w skutku upoważnienia JW. Prezesa Tryb: tutejszego, z d. 1/13 Grudnia r. b. Nr 11,152, podpisany Rejent w Pradze pod Warszawą pod Nr 376, w d. 11/23 b. m. o godzinie 10 z rana, sprzeda przez licytację różne Ruchomości, Sprzęty gospoparskie, Meble, Billard z wszelkiemi rekwizytami i Garderobę, do spadku niegdy Mateusza Kosińskiego należące, za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się winne.

Teofil *Brzozowski*, R.

☞ Pięć POKOI, na 1m piętrze, kompletnie umeblowanych, jest do najęcia w każdym czasie, w domu Hr. Rzewuskiej pod Nr 1327 *b*, przy ulicy Sto-Krzyzkiej. Wiadomość u Rządcy domu.

ERNEST SCHEBACH

FABRYKANT PIERNIKÓW i CZOKOLADY,

pod Nrem 170 przy ulicy Gołębiej, ma zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż na nadchodzące Święta, przysposobił znaczny zapas PIERNIKÓW Toruńskich, Norymbergskich, Petersburgskich, Irlandzkich, Czokoladowych, Opłatkowych; BRUK Berliński, Pierniki z literami, Figurki różnej wielkości, Orzeszki cukrowe, Makaroniki migdałowe, palone, i inne nowo-wynalezione; jak niemniej Świec woskowych, Stoczków w różnych kształtach i kolorach; po cenie najumiarkowańszej.



W Składzie Nasion Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, dostać można CEBUL KWIATOWYCH, prawdziwych hollenderskich, jako to: Hyacyntów, Tacetów, Tulipanów i t. p.; oraz **CUKRU** krajowego w całych głowach, funt od kop: 16½ do k. 23½;— MUSZTARDY francuz: i angielskiej, słoik od k. 30 do k. 45;— OCTU Estragon i winnego de Maille, etc., butelka od k. 30 do k. 60.— HYACYNTÓW w doniczkach, z puszczającemi kiełkami, tuzin od rsr. 2 do 4.

Są do sprzedania 4ry tafle **SZKŁA** lustrowego, różnej wielkości, to jest: jedna tafla długa 3 łokcie, szeroka łokci 1 cali 10; druga, długa łokci 2 cali 4, szeroka łokci 1 cali 10; trzecia, długa łokci 2 cali 12, szeroka łokci 1 cali 2; czwarta, długa łokci 1 cali 22, szeroka cali 22.— PARAWAN mahoniowy o 7u skrzydłach, w gotyckim guście, pięknie odrobiony; oraz STÓŁ mahoniowy, owalny, z klapami: chęć kupna mający, może się zgłosić do Rządcy domu pod Nr 413 *a*, w lewym pawilonie, wchodząc z Saskiego placu do Ogrodu.

DOWÓD Banku Polskiego, za Nrem 27,496, na zastawione w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1845 r., kosztowności, zagubiony został. Uprasza się przeto łaskawego znalazcę o oddanie takowego Dowodu do Kantoru Banku Polskiego, gdyż żadnej z niego korzyści mieć nie może, albowiem zastrzeżenie już uczynione zostało.

MIESZKANIE na dole w oficynie, złożone z 3ch Pokoi i Kuchni, jest do najęcia każdego czasu, za pomierną cenę, do d. 8 Stycznia 1851 r. Wiadomość u Stróża Piotra, w domu Hr. Andrzeja Zamojskiego, naprzeciw Kopernika.

PANNA usposobiona w różnych robotach, szczególniej w wyższej krawieczczyźnie; oraz PANNA szyciem bielizny trudniąca się, pragną przyjąć odpowiednie obowiązki. Wiadomość przy ulicy Granicznej pod Nr 968, na dole.

Dnia 18/30 b. m. o godz: 10 z rana, w Domu Badań Sądowych, przy ul: Dzielnej pod Nr 2361, odbędzie się przez publiczną licytację, sprzedaż RZECZY ubiorowych i innych.

PANNA opatrzona chlubnemi świadectwami, znająca się na krawieczczyznie i gospodarstwie, życzy przyjąć obowiązek. Wiadomość przy ul: Sto-Krzyzkiej Nr 1328, na 2m piętrze.



Para **KONI** siwych, do sprzedania za umiarkowaną cenę, dla braku miejsca, w pałacu Hr. Zamojskich, naprzeciw Banku, od ulicy Żabiej. Wiadomość na miejscu.

Potrzebne jest zaraz lub od Nowego Roku, do Wielkiej-Nocy, MIESZKANIE z MEBLAMI, składające się z Przedpokoju, 4ch lub 5ciu Pokoi i Kuchni, na 1szem piętrze lub na dole, tudzież Stajni na cztery konie, Wozowni i Drwalni, w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia lub Nowego-Światu. Ktoby miał takowe, raczy dać wiadomość do domu Nº 1346 lit: B, przy ulicy Mazowieckiej, na dole w korpusie, lub na Sewerynów Nro 2779 w korpusie na 1sze piętro, nad salą gimnastyki, przez główne schody, z których na prawo, gdzie drzwi szklanne.



PŁASZCZ jasny, podbity niedźwiadkami naturalnemi, mało używany, do sprzedania każdego czasu. Wiadomość w zakładzie Krawieckim Alexandra *Maczugi*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 634 lit: B.

Sekwestrator Skarbowy Pow: Warszawskiego, podaje do wiadomości, iż w dobrach Ostrołęka, w tymże Powiecie położonych, sprzedanemi zostaną 4ry stogi SIANA, w dniu 23 b. m., przez publiczną licytację. — *Jakubowicz*.

DOBRA ziemskie z 5ciu Folwarków złożone, położone między miastami: Nowem-Miastem nad Pilicą i Przysuchą, w Pow: Opoczyńskim, z Młynem, Gorzelnią, Propinacją i t. p., mające wysiewu oziminy przeszło 600 korcy, są od Śgo Jana r. p., na lat 12 do wydzierżawienia. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można u Patrona Wrotnowskiego przy ulicy Miodowej w domu P. Lipkau.

Są do sprzedania z wolnej ręki **GRUNTA** dziedziczne, około włók 4ch, z zasiewem oziminy przeszło korcy 30, z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi lub bez tychże, położone w mieście Serocku nad rzeką Narwią, w Pow: Pułtuskim Gub: Płockiej, mil 4ry od Warszawy. O cenie i warunkach można powziąść wiadomość na miejscu, u Tomasza Skośkiewicz.

DZIERŻAWA ZAKŁADÓW ŻELAZNYCH.— Zakłady żelazne Alexandra Hr. Branickiego, w Suchy w Obwodzie Wadowickim w Galicji Austrjackiej, składające się z Huty do topienja Rudy i 2ch Hamerni, są do wydzierżawienia na lat 6, lub według okoliczności na lat więcej, od 1 Lipca 1851 r. Huta i Hamernie pędzone są za pomocą siły wodnej i leżą w miasteczku Sucha, prawie na 2gim komercialnym gościńcu, 3 mile od obwodowego miasta Wadowice, 7 mil od granicznych miast Bilsko i Biała, a 8 mil od Krakowa. Właściciel obowiązuje się do popędu Fabryki dostarczać rocznie 6 do 8000 sągów wiedeńskich drzewa jodłowego i bukowego, z przywozem lub bez przywozu, po cenie umiarkowanej; nadto oddaje do użytku na czas trwania dzierżawy, Kopalnie dosyć obfite rudy żelaznej. Do tego należą odpowiednie mieszkanie i część gruntu, a przy hucie znajduje się budynek, opatrzony w stosowny piec, do urządzenia warsztatów potrzebnych przy budowie Maszyn rolniczych, które tu bardzo poszukiwane bywają; przyczem oddane będą różne inne potrzebne sprzęty i dwie Tokarnie żelazne. Kaucja na Budynki i Inwentarz, może być zabezpieczoną na dobrach nieruchomych. Przy tutejszej zazwyczaj licznej ludności, nie zbywa nigdy na robotnikach za wcale taniem wynagrodzeniem, a dotychczas zawsze utrzymujące się pewne odbycie na odlewy i inne wyroby żelazne, przy rozpoczętej obecnie budowie Kolei żelaznej i wznoszącem się rolnictwie w Galicji, nierównie znaczniej polepszyć się może. Mający chęć zadzierżawienia, zechce się udać celem powzięcia bliższej wiadomości do Administracji Dóbr i Zakładów żelaznych w Suchy.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, Cukiernia Ludwika *Bisier*, przy rogu Saskiego Placu i Krak:-Przedmieścia, Nro 414, przysposobiła wszelkiego rodzaju CIASTA i Cukry marcepanowe, zdrowe, szczególniej dla dzieci, z natury wykonane, w dwustu przeszło gatunkach, naśladujące postacie zwierząt, ludzi, kwiaty, sprzęty, i t. d.— Także paryzkie Cukierki **BONBONS DU NORD**, jeszcze tu nieupowszechnione; Cukierki likworowe i czekoladowe Figurki; Marcepany Królewieckie, funt po kop sr. 60; Francuzkie korzenne Pierniczki; hamburgskie Obrazki cukrowe do przyozdobienia drzewek wigiljowych; otrzymane w tych dniach z Paryża nader ozdobne Cukierki; Torty w rozmaitych formach i gatunkach; Berlińskie makowe i migdałowe Strucle i Baby; Ciasta Brunświckie i do kawy, i t. d.— Przytem Właściciel zaprasza Szano: Publiczność na **WIELKĄ WYSTAWĘ CUKRÓW** i wszelkich innych Wyrobów, która dla każdego z dniem dzisiejszym otwartą zostaje; spodziewając się, że Szanowni Goście licznie nawiedzić raczą wspomnioną Cukiernię, choćby dla samego tylko obejrzenia Wystawy.

HUTA SZKLANNA.— We wsi Las, wchodzącej w skład dóbr Slemień, należących do Alexandra Hr. Branickiego, położonej na 2m gościńcu komercjalnym w Galicji, w Obwodzie Wadowickim, zamierza właściciel dóbr wznieść Fabrykę Szkła i życzy sobie wystawienie Szklanej Huty pewnemu Człowiekowi pod tym względem dokładnie obznajmionemu, za stosownem wynagrodzeniem kontraktowo w miejscu powierzyć, z tym warunkiem, aby tenże przez złożenie kaucji w gotowiźnie, zobowiązał się po ukończeniu budowy, zadzierżawić całą Fabrykę na lat 10 przez branie za zapłatę, rocznie drzewa opałowego od 2 do 3000 sągów wiedeńskich. Komu są znane stosunki fabrykacji szkła w Galicji, ten nie powinien wątpić, że tego rodzaju przedsięwzięcie przy taniem nabyciu drzewa, dobrem położeniu gościeńca i wytworze lepszych towarów, bardzo korzystnie wypłacić się może. Chęć przedsiębiorstwa mający, raczą się przed końcem Grudnia r. b. porozumieć z Administracją Dóbr w Suchy.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Osoba zajmująca się sama edukacją Córeczki swojej, życzy wziąść do siebie małą Panienkę, któraby pod jej opieką zostając, tak pod względem moralnego wychowania jako i kształcenia się, korzystać mogła. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1258, w Ogrodzie na prawo.

Dwa POKOJE oddzielne, z Przedpokojem wspólnym, przy Gospodarzu domu, bez Kuchni, z widokiem na ogród, i wolnym wchodem do tegoż, do najęcia od Nowego Roku, dla osoby w wieku, lub dla porządnych Kawalerów, ze stołem, meblami lub bez. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Nowolipie Nr 2438.

Osoba młoda, która Szkoły ukończyła i posiadająca dokładnie język Rossyjski i początki Matematyki, może objąć obowiązki SUB-GUWERNERA przy dzieciach w domu prywatnym na wsi w Pow: Kaliskim. Rodowity Rossyanin, byłby pożądańszy. Listowne zawiadomienie przy dołączeniu dowodów kwalifikacyjnych „franko" pod adresem do P. Caskary w M. Uniejowie przez stację pocztową Turek, każdego czasu nadsyłane być mogą.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 10.

TEATR WIELKI. Dziś, *Kto wie na co się przyda. Fletrowers zaczarowany;* zakończy Kantata. Bezpłatnie.— Jutro, *Napój miłosny* (Panna *Hollossy* przedstawi rolę *Adiny*). Tańce *Perskie.*

CUKIERNIA GROHNERTA

I GŁÓWNY SKŁAD KARMELKÓW, CUKRÓW I CIAST,

w domu przechodnim Rezlera, przy ul: Senatorskiej Nro 451,

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przysposobiła: Marcepany, Marcepaniki, i różne Cukierki do ozdobienia choinek prawdziwe Królewieckie, w pudełkach oryginalnych, funt po kop. sr. 60; Gruszki, Jabłka, Wiśnie, Truskawki, Kasztany, Kartofle, Głóg, Szynki, Żołędź, i inne różne wyroby marcepanowe, funt po kop. 60; Garnuszki marcepanowe z poziomkami, i t. d.; Figurki Hamburgskie z różnych nowych modelów, funt po kop. 60; całe Menażerje na sztuki i funty, sztuka po kop. sr. 5, 7½ i 15, funt po kop. 90; Cukry likworowe; Pomady: Orleańskie i fres de Rochefort, funt po kop. 60; Imitacje z konserwów, Pomarańcze, Jabłka, Gruszki i Ananasy, od kop. sr. 5 do 45; Opłatki cukrowe do łamania, sztuka kop. 2½; Chrzabąszcze po kop. 1½; Cukry i Frukta w pudełkach, po kop. sr. 45, 75 i 90; Karmelki w 14tu gatunkach codzień dwa razy świeże, po kop. sr. 30 i 45; Konfitury w rozmaitych gatunkach, funt po kop 45; Soki, flaszeczka po k. 22½ i 45, Ananasowy po kop. 45 i 90; Czekolada codzień świeża, funt od k. 20 do 90; rozmaite Frukta kandyzowane, funt po k. 60; Serdelki i Kiełbasy, funt po kop. 45; Strucle najlepsze migdałowe i zwyczajne od kop. 7½ do rs. 1½; Torty rozmaite od kop. 45 do rs. 3; Piramidy od k. 75 do rs. 9.— Dostać także można różnych formowych Tortów, Motylów, Gęsi, Cielęciny, Kaczek, Koszyków, Ryb, Kotletów, i t. d., na rozmaite ceny; Drzewo brzozowe do herbaty bardzo dobre, funt po kop. 45; Tortów w cząstkach i Ciasta różnego do kawy i herbaty, zawsze świeżego, i t. d.; Essencji Ananasowej ponczowej butelka kop. 50, kwarta kop. 90, z dubeltowym smakiem, po kop. 60; oraz Orszady po kop. 45. — Na to wszystko, zapraszam Szanowną Publiczność. C. *Grohnert.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 6 (18) Grudnia 1850 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin.*